

# Wesoły, Waldemar

---

## Wolność w katolickiej doktrynie społecznej

---

Studia Redemptorystowskie nr 10, 288-313

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Waldemar Wesoły SVD  
UWM – Olsztyn

## WOLNOŚĆ W KATOLICKIEJ DOKTRYNIE SPOŁECZNEJ

**Słowa kluczowe:** pojęcie wolności, wolność w Biblii, we wczesnym chrześcijaństwie, średniowieczu i w czasach nowożytnych, wolność w nauczaniu współczesnego Kościoła

**Keywords:** concept of freedom, freedom in the Holy Bible, in early Christianity, in middle ages, modern time, freedom in contemporary teaching of the Catholic Church

**Schlüsselwörter:** Begriff der Freiheit, Freiheit in der Bibel, im früherem Christentum, im Mittelalter und in der Neuzeit, Freiheit in der Lehre der zeitgenössische Kirche

### Wstęp

Wolność to jedna z podstawowych kategorii antropologiczno-ontologicznych, mająca fundamentalne znaczenie w takich naukach, jak: filozofia, teologia, historiozofia, psychologia, socjologia, ekonomia, polityka, prawo i inne, m.in. katolicka nauka społeczna. W zależności od dyscypliny, w której jest analizowana, różnie się ją określa. Synonimami jej są: niezależność, autonomia, swoboda, samodzielność, samostanowienie, odrębność, niepodległość, suwerenność, wyzwolenie.

Wolność, zakorzeniona w osobie ludzkiej i warunkująca jej wielopłaszczyznowy rozwój, należy do podstawowych i niezbywalnych praw człowieka. „Wolność nie jest ani prostym pojęciem, ani też jednoznacznym doświadczeniem. Utożsamiana zarówno z przypadkowością, jak i z koniecznością, z możliwością zaspokajania pragnień i z umiejętnością rezygnacji z nich, wolność może zostać zdefiniowana zarówno jako fakt czysto metafizyczny, jak i jako aktywność ściśle polityczna. Rozpatrujemy ją czasami jako przynależną woli, a czasami jako cel, do którego wola ta właśnie dąży”<sup>1</sup>. Wolność możemy rozpatrywać w różnych aspektach, ponieważ dotyczy ona różnych dziedzin życia ludzkiego. Prof. Mieczysław Krąpiec wymienia jej kilka rodzajów: „jest wolność społeczno-polityczna, której zaprzeczeniem jest stan niewolnictwa. Jest wolność w wyborze

<sup>1</sup> N. Grimaldi, *Dylematy wolności*, tłum. A. Graboń, Kraków 2007, s. 5.

i wyznaniu religii; jest wolność w dociekaniu prawdy i organizowaniu prac naukowo-poznawczych; jest wolność w dziedzinie moralnego działania; jest wolność artystycznej twórczości; jest wolność od przymusu i terroru; jest wolność do wybrania sobie zawodu i odpowiedniego stylu życia...<sup>2</sup>.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest zwłaszcza wolność prezentowana w katolickiej doktrynie społecznej. Najpierw jednak zajmiemy się ogólnym pojęciem wolności i jej klasyfikacją (1). Potem kolejno: wolnością w ujęciu starożytnych filozofów i w Biblii (2); w nauczaniu wczesnochrześcijańskich, średniowiecznych i nowożytnych autorów (3); w doktrynie społecznej papieży: Leona XIII, Piusa XI i Jana XXIII (4); w encyklikach społecznych papieży: Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI (5); w dokumentach soborowych i posoborowych, m.in. w KKK (6).

## 1. Pojęcie i klasyfikacja wolności

Ogólnie wolność można określić jako możliwość wyboru. Człowiek jest wolny, to znaczy, że może wybierać dobro, ale może także wybierać zło. Wszyscy godzą się z tym, że wolność wpisana jest w naturę człowieka, tzn. że jest on stworzony do wolności. Niemniej, ponieważ wolność dotyka wielu poziomów ludzkiej egzystencji, jest jednym z tych pojęć, które przysparzają nam sporo problemów w definiowaniu. „Istnieje kilka podstawowych znaczeń wolności, z których najważniejsze są cztery: wolność jako brak przymusu, wolność jako możliwość realizowania celów, wolność jako autorstwo własnych decyzji i wolność jako wyzolenie od grzechu”<sup>3</sup>. Wolność można określić jako sprawność, która pozwala osiągać moralnie pozytywne cele. Są one wielorakie. Człowiek chciałby mieć wpływ na wolny wybór konkretnych celów. Ta chęć współdecydowania i samostanowienia jest charakterystyczna dla naszego współczesnego świata. „Niczym potężny wybuch żądanie to przenika do każdej sfery życia, obejmuje wszystkie warstwy społeczne, grupy wiekowe, klasy społeczne: wolność byłych kolonii, wolność klasy pracującej, wolność kobiety, wolność dziecka; uzasadniony postulat bycia wolnym wysuwany jest również w wielu innych obszarach ludzkiej egzystencji”<sup>4</sup>. Wolność ludzka nie jest jednak czymś nieograniczonym<sup>5</sup>.

Wolność jest dla człowieka bardzo ważna. Leży u podstaw człowieczeństwa. Jest nam dana nie tylko jako propozycja, ale jako obowiązek. Jest czymś, z czego należy korzystać. Jest dynamiczna, aktywna i wymaga od nas reakcji. Wiąże

<sup>2</sup> M.A. Krąpiec, *Natura ludzkiej wolności*, w: *Wolność we współczesnej kulturze*, red. Z. Zdybicka, Lublin 1997, s. 31.

<sup>3</sup> R. Legutko, *Wolność*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 1574.

<sup>4</sup> H. Boulad, *Twoja wolność*, tłum. A. Kleszcz, Kraków 2002, s. 5–6.

<sup>5</sup> Por. R. Marx, *Kapitał. Mowa obronie człowieka*, tłum. J. Serafin, Kraków 2009, s. 60.

się z odpowiedzialnością. „Bez wolności nie ma prawdziwego człowieczeństwa, nie ma odpowiedzialności, nie ma życia wiecznego i świata innego niż doczesny. Bez wolności nasze bytowanie jest jak korek na fali lub różnobarwne pióra na wietrze, zdane na przypadek, będące igraszką kapryśnego świata (...). Wolność nie polega na ucieczce od determinujących nas warunków, lecz na ich przyjęciu i całkowitej akceptacji. Działam w sposób wolny wtedy, gdy jestem gotowy zaakceptować wszystkie moje wewnętrzne i zewnętrzne ograniczenia (...). Wolność polega na wyborze tego, kim jestem i jaki jestem. Dlatego decyduję się na akceptację okoliczności życiowych, których nie można odwrócić lub zmienić”<sup>6</sup>.

Pojęcie wolności można poddać różnorodnym klasyfikacjom. Co innego „mieć wolność”, a co innego „być wolnym”. To pierwsze oznacza nie doznawać żadnego przymusu, czyli mieć wolny wybór. To drugie polega na uzewnętrznieniu tego, co wewnętrzne. Chodzi o możliwość ukazania, kim jesteśmy, czyli pozwolenie innym na to, by nas ujrzeli takimi, jakimi sobie siebie wyobrażamy lub jak siebie odczuwamy<sup>7</sup>.

Wolność może być rozumiana jako subiektywna i obiektywna. Wolność subiektywna oznacza, że dana osoba ma poczucie, iż wyraża siebie, wybiera i działa zgodnie z własną wolą, czyli nie odczuwa zewnętrznego przymusu fizycznego lub psychicznego. Wolność obiektywna jest gwarantem rozumnie urządzonego świata. Jest ona „związana z urzeczywistnieniem i realizacją niezależnego od subiektywnej dowolności powołania człowieka. (...) Jest jeszcze trzecie rozwiązanie, które łączy wolność subiektywną i obiektywną, i obie uznaje za konieczne elementy wolności, której celem i treścią jest byt dla siebie człowieka. Polega to na urzeczywistnieniu oraz kształtowaniu własnej istoty człowieka i jego jednostkowości. Ponieważ człowiek jest istotą nie tylko etyczno-osobową, ale także gatunkową i społeczną, dlatego nie może się to dziać w warunkach etyczno-obyczajowej dowolności, bez istnienia we wspólnocie i bez związków z nią”<sup>8</sup>. Niektórzy (np. Bergson) uważają wolność za niemożliwą w świecie fizycznym, gdzie jednostka poddana jest ciągłym wpływom zewnętrznym<sup>9</sup>.

Wolność może przybrać postać negatywną lub pozytywną. W znaczeniu negatywnym jest „wolnością od”, natomiast w znaczeniu pozytywnym „wolnością do”<sup>10</sup>. „Wolność od” oznacza brak przymusu. To tyle co wolność od nacisków

<sup>6</sup> H. Boulad, *Twoja wolność*, dz. cyt., s. 11–13.

<sup>7</sup> Por. N. Grimaldi, *Dylematy wolności*, dz. cyt., s. 41–53.

<sup>8</sup> E.W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, tłum. P. Kaczorowski, Kraków 1994, s. 153, 155.

<sup>9</sup> Por. Mimikra, *Człowiek wobec wolności*, w: <http://www.sciaga-online.pl/wyszukiwarka-prac/bergson,0> (dostęp: 10 lutego 2010).

<sup>10</sup> Por. E.W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, dz. cyt., s. 152–153; T. Kotarbiński, *Wybór pism*, Warszawa 1957, t. 1, s. 486; H. Seidl, *Sittengesetz und Freiheit. Erörterungen zur Allgemeinen Ethik*, Weilheim–Bierbronn 1998<sup>2</sup>, s. 248, 250; H. Skorowski, *Wolność*, w: *Encyklopedia naucza-*

władzy, od przemocy, od strachu, głodu itd. „Wolność do” daje rzeczywistą możliwość czynienia wyborów. To tyle co wolność do posiadania własności prywatnej, do partycypacji w życiu społecznym, do inicjatywy gospodarczej, do wyboru zawodu, do stowarzyszania się, a szczególnie do wolności sumienia i religii. Jednym słowem, człowiek ma prawo do wyboru zarówno dobra, jak i zła. Może też podejmować jakieś przedsięwzięcia lub ich zaniechać. Jednak „tak pojęta wolność nie powinna być mylona z nieprzewidywalnością”<sup>11</sup>.

We francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 roku mowa jest o wolności od ingerencji ze strony państwa. Władze publiczne w życiu społeczno-politycznym winny zapewnić człowiekowi wolność zgromadzeń, wolność mediów, wolność słowa, wolność religijną i wolność gospodarczą<sup>12</sup>.

Ks. prof. Henryk Skorowski dzieli wolność na „wewnętrzną” i „zewnątrzną”. „Wolność w aspekcie wewnętrznym to władza osoby, dająca jej możliwość podejmowania wyborów i decyzji w zakresie świata własnych przekonań, poglądów, światopoglądu, a więc tego wszystkiego, co dotyczy świata ludzkiego wnętrza. (...) Wolność w aspekcie zewnętrznym rozgrywa się na zewnątrz w ramach codziennej egzystencji, jako wybór określonego postępowania, zachowania, działania”<sup>13</sup>.

Papież Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość* mówi o wolności indywidualnej i zbiorowej. Wyjaśnia to w sposób następujący: „Jeżeli jestem wolny, to znaczy, że mogę używać własnej wolności dobrze albo źle. Jeżeli używam jej dobrze, to i ja sam przez to staję się dobry, a dobro, które spełniam, wpływa pozytywnie na otoczenie. Jeżeli zaś źle jej używam, konsekwencją tego jest zakorzenianie się i rozprzestrzenianie zła we mnie i w moim środowisku. Niebezpieczeństwo obecnej sytuacji polega na tym, że w użyciu wolności usiłuje się abstrahować od wymiaru etycznego – to znaczy od wymiaru dobra i zła”<sup>14</sup>. Liczne klasyfikacje wolności, z jakimi mamy w różnych dziedzinach nauki do czynienia, nie ułatwiają analizy tego pojęcia, z drugiej jednak strony porządkują i precyzują omawiane zagadnienie.

---

*nia społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 580; S. Fel, *Prawa człowieka – rozwój idei, podstawa, treść i ochrona*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fel, J. Kupny, Katowice 2007, s. 68; H. Jankowski, *Wolność i moralność*, Warszawa 1970, s. 188.

<sup>11</sup> A.C. Plantinga, *Bóg, wolność i zło*, tłum. K. Gurba, Kraków 1995, s. 56.

<sup>12</sup> Por. *Wolność*, w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolno%C5%9B%C4%87> (dostęp: 10 lutego 2010).

<sup>13</sup> H. Skorowski, *Wolność*, dz. cyt., s. 580, 581.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 41–42.

## 2. Wolność u starożytnych filozofów i w Biblii

Chrześcijańska myśl społeczna sięga do idei zapoczątkowanych przez greckich i rzymskich filozofów. Dotyczy to również zagadnień związanych z wolnością. Sokrates (469–399 p.n.e.) rozumie ją jako samokontrolę. Zajmuje się wolnością moralną i wewnętrzną. Jest to wolność, której zaprzeczeniem jest niewola żądz własnych. „W tej tezie znajdujemy fundament bardzo ważnego pojęcia wolności rozumianej jako autonomia, niezależność stanowiąca główne znamię [starożytnego] filozofa”<sup>15</sup>. Według niego, wolność zewnętrzna stanowi istotny czynnik demokracji. Myśl tę rozwija Platon (428–348 p.n.e.), który „opisując demokrację, zachwyca się właśnie jej wolnością. Każdy podąża w niej za swoimi fantazjami, kieruje się tylko swoim własnym prawem i może domagać się wszystkiego, nie będąc poddanym niczemu. W imię tej powszechnej wolności dzieci nie zgadzają się już na podporządkowanie rodzicom, tak jak uczniowie swym nauczycielom. Zresztą zarówno rodzice, jak i nauczyciele będą powstrzymywali się przed jakimikolwiek próbami korzystania ze swej władzy lub domagania się choćby najmniejszego przejawu szacunku”<sup>16</sup>. Według Platona, wolność jest istnieniem dobra, w którym dusza w celu własnego doskonalenia chce w sposób konieczny uczestniczyć, podczas gdy u Arystotelesa potrzebny jest do tego akt woli i szczególna zdolność podejmowania decyzji<sup>17</sup>. Arystoteles (384–322 p.n.e.) twierdzi, że wolność jest własnością woli, która urzeczywistnia się przez prawdę. Jest kategorią etyczną. „Arystotelesowskie ujęcie wolności domaga się: 1) Wskazania na rozumną naturę człowieka jako zasadnicze źródło wolności woli ludzkiej; 2) Odniesienie do prawdy nierozzerwalnie związanej z wolnością oraz 3) Umiejscowienia wolności w obszarze sprawiedliwości społecznej i prawa. Arystoteles przeciwstawia wolność dowolności”<sup>18</sup>. Arystotelesowskie ujęcie wolności daje teoretyczne podwaliny pod późniejsze ujmowanie tego pojęcia w chrześcijaństwie.

Stoicy uznawali wolność za stan, w którym możemy działać niezależnie od uczuć, zgodnie z racjonalnymi motywami. Łączyli ją ze szczęśliwością. Wyrażali oni „jedynie powszechne odczucie, głosząc, że nikt nie może czuć się wolnym, jeśli nie czuje się szczęśliwym”<sup>19</sup>. Do tej koncepcji nawiązują marksiści. Oni także wolność kojarzą ze szczęściem. „Głoszą pogląd, że istotą wolności

<sup>15</sup> S. Świeżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa–Wrocław 2000, s. 72.

<sup>16</sup> N. Grimaldi, *Dylematy wolności*, dz. cyt., s. 9.

<sup>17</sup> Por. *Wolność*, w: <http://www.mojageneracja.pl/9696282/2> (dostęp: 11 lutego 2010).

<sup>18</sup> J.M. Niepsuj, *Czy jestem człowiekiem wolnym?*, w: [www.katedra.uksw.edu.pl/aktualia/puno\\_2009/puno\\_3.pdf](http://www.katedra.uksw.edu.pl/aktualia/puno_2009/puno_3.pdf) (dostęp: 12 lutego 2010).

<sup>19</sup> N. Grimaldi, *Dylematy wolności*, dz. cyt., s. 127.

(socjalistycznej) jest wolność od wyzysku człowieka przez człowieka, uwarunkowana uspołecznieniem gospodarki narodowej i sprawowaniem władzy przez lud pracujący na czele z klasą robotniczą<sup>20</sup>. Myśliciel rzymski Marek Tulliusz Cynceron (106–43 p.n.e.) twierdzi, że krańcowa wolność prowadzi narody i jednostki do skrajnego niewolnictwa<sup>21</sup>. Natomiast od filozofa i poety Lucjusza Anneusza Seneki (3 p.n.e. – 65 n.e.) pochodzi aforyzm: „Wolny zaś jest ten, kto nie oddał się w niewolę samemu sobie”<sup>22</sup>. Do przemyśleń starożytnych filozofów na temat wolności sięgali nie tylko chrześcijańscy uczeni (św. Augustyn, Tomasz z Akwinu), lecz także współcześni papieże oraz inni autorzy.

Treści objawione (Biblia) są pierwszym i podstawowym źródłem, z którego korzysta katolicka nauka społeczna<sup>23</sup>. Dotyczy to także zagadnień związanych z pojęciem wolności. Od pierwszej księgi Starego Testamentu człowiek jawi się jako istota wolna. „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). Bóg jako najwyższe Dobro jest wolny, jeśli więc człowiek został stworzony na obraz Boga, to także jest wolny. „Zgodnie z opisem stworzenia posiada on wolność wyboru pomiędzy dobrem i złem: może on nawet opowiedzieć się przeciwko Bogu. Ponieważ człowiek posiada dar wolności, jest on odpowiedzialny za swoje postępowanie. To Bóg wzywa człowieka do odpowiedzialności: »Dlaczego to uczyniłaś?« (Rdz 3, 13)”<sup>24</sup>. Księga Rodzaju sugeruje, że wolność jest darem Bożym, ale także zadaniem, które nazywa się odpowiedzialnością. Stary Testament w wielu miejscach mówi o wolności. Na ogół podmiotem tej wolności jest człowiek, a gwarantem sam Bóg.

W Nowym Testamencie wolność jawi się jako łaska<sup>25</sup>. Ks. prof. Józef Tischner uważa, że tym, co najbardziej zniewala człowieka, jest grzech. Natomiast „dla chrześcijan obrazem wolności jest Chrystus. Przykład Chrystusa wyzwala, bo Chrystus sam jest żywą wolnością”<sup>26</sup>, jej gwarantem<sup>27</sup>. W Chrystusie jest pełnia

<sup>20</sup> D. Tanalski, *Wolność człowieka. Personalizm a marksizm. Próba konfrontacji*, Warszawa 1968, s. 268; por. H. Jankowski, *Wolność i moralność*, dz. cyt., s. 186–187.

<sup>21</sup> Por. *Wolność w aforyzmach*, w: <http://gos65.salon24.pl/116590,wolnosc-w-aforyzmach> (dostęp: 13 lutego 2010).

<sup>22</sup> *Dobroć, radość, wolność, nadzieja*, w: <http://kasia.alleluja.pl/tekst.php?numer=3435> (dostęp: 12 lutego 2010).

<sup>23</sup> Por. J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, Rzym 1986, s. 8.

<sup>24</sup> T. Herr, *Wprowadzenie do katolickiej nauki społecznej*, tłum. A. Mosurek, Kraków 1999, s. 68.

<sup>25</sup> Por. G. Greshake, *Geschenkte Freiheit*, Freiburg–Basel–Wien 1992, s. 106; W. Chrynowicz, *Dramat nadziei zbawienia*, Warszawa 1996, s. 52; D. Oko, *Łaska i wolność. Łaska w Biblii, nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej*, Kraków 1997, s. 263; P. Moskal, *Życie dla Boga fundamentem wolności*, w: *Wolność we współczesnej kulturze*, red. Z. Zdybicka, Lublin 1997, s. 731; J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993, s. 10.

<sup>26</sup> J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, dz. cyt., s. 11.

<sup>27</sup> Por. W. Pannenberg, *Człowiek, wolność, Bóg*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1995, s. 95.

wolności. „Chrystus jest jedynym Mistrzem i Panem ludzkiego życia, i w związku z tym Jemu samemu należy poddać myśli, wolę i swój los, także w wymiarze eschatologicznym. Taka postawa prowadzi niewątpliwie do usprawiedliwienia, a co za tym idzie, do prawdziwej wolności”<sup>28</sup>. W Nowym Testamencie znajdujemy przykłady zarówno na „wolność od”, jak i „wolność do”. Chrystus wyzwala człowieka od tego wszystkiego, co go zniewala, a więc: od grzechu (por. 2 P 2, 19b; Ef 6, 10–17); śmierci (por. Rz 5, 12; 1 Kor 15, 56); „prawa grzechu” (por. Ga 3, 19). Listy św. Pawła mówią także o „wolności do”: do miłości (por. 2 Kor 5, 14); człowieczeństwa (por. Mt 5, 44n; J 13, 34); wypełnienia wolności (por. Rz 13, 10; Jk 2, 12). Teologię wolności w lapidarny sposób głosi Galatom św. Paweł: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli (...). Wy zatem bracia, powołani zostaliście do wolności” (Ga 5, 1.13)<sup>29</sup>. O powołaniu do wolności zapewnia nas sam Jezus Chrystus: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 31–32). Biblia nie podaje nigdzie definicji wolności, tak jak nie podaje definicji żadnego z pojęć ogólnych<sup>30</sup>. Niemniej cały Nowy Testament należy traktować jako jedną wielką deklarację wolności człowieka<sup>31</sup>.

### 3. Wolność w nauczaniu wczesnochrześcijańskich, średniowiecznych i nowożytnych autorów

Zagadnieniem wolności zajmowało się wielu wczesnochrześcijańskich i średniowiecznych autorów, ale my zatrzymamy się tylko na wywodach niektórych z nich. W pismach ojców Kościoła wiele miejsca zajmują komentarze dotyczące problemu niewolnictwa, czyli braku wolności. Wczesnochrześcijańskie niewolnictwo traktują oni jako fakt historyczny. Musieli się bowiem liczyć z istnieniem niewolnictwa jako instytucji społecznej i elementu rzymskiego ładu społecznego oraz systemu gospodarczego. Nagłe zniesienie niewolnictwa oznaczałoby głęboką rewolucję społeczną, mogącą zachwiać Cesarstwem Rzymskim i zniszczyć jego kulturę. Dochodzi u nich do głosu ewangeliczna metoda przemian społecznych. Starają się o zniesienie niewolnictwa bez niszczenia istniejącego ładu, poprzez moralne wyzwolenie wszystkich: zarówno niewolników, jak i ich właścicieli. „Przykładem takiego stanowiska jest list św. Pawła do Filemona. Niewolnik Filemona Onezym w obawie przed karą za jakieś przewinienie zbiegł i udał się do św. Pawła, który był zresztą internowany,

<sup>28</sup> J. Szorc, *Wolność i posłuszeństwo*, Olecko 2000, s. 212.

<sup>29</sup> Por. W. Bartkiewicz, *Wolność jako problem graniczny filozofii i teologii*, Warszawa 2004, s. 29–30.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 22.

<sup>31</sup> Por. W. Kern, *Alter Glaube in neuer Freiheit*, Innsbruck–Wien–München 1976, s. 121.



znajdując się w domu prywatnym pod strażą. (...). Paweł odsyła Filemonowi jego niewolnika i wręcza mu ów list, niemal bilet wizytowy, pisząc w nim m.in. co następuje: »A przeto choć z całą swobodą mogę w Chrystusie nakładać na ciebie obowiązek, to jednak raczej proszę w imię miłości, skoro już jesteś taki. Jako stary Paweł, a teraz jeszcze więzień Chrystusa Jezusa – proszę cię za moim dzieckiem – za tym, którego zrodziłem w kajdanach, za Onezymem« (Flm 8, 18). (...) Tekst ten właściwie nie wymaga bliższych wyjaśnień. Ukazuje na prostym, ale klasycznym przykładzie, jak w duchu Ewangelii rozwiązywać wszystkie konflikty między ludźmi<sup>32</sup>. Ojcowie Kościoła uważali, że niewolnictwo jest następstwem grzechu pierworodnego. Musieli ten fakt jakoś skomentować, niemniej z ich pism wynika, że byli tej formacji społeczno-politycznej przeciwni. Na przykład św. Grzegorz „zwalcza wszelkimi sposobami niewolnictwo i na synodzie rzymskim w r. 597 przeprowadził uchwałę, mocą której każdy, kto wstępuje do stanu duchownego (także do klasztoru) przez to samo otrzymuje wolność”<sup>33</sup>. Być może i z tego względu ówczesne klasztory pękały w szwach!

Przedstawicielem chrześcijańskiej myśli społecznej tego okresu jest św. Augustyn (354–430). Biskup Hippony wolność kojarzy z darem Bożym. Wynika ona z natury człowieka. Człowiek jako stworzenie jest wolny w takiej mierze, w jakiej służy Bogu, o ile zaś idzie za prawem grzechu – jest niewolnikiem. Wolność jest mu dana i zadana. W pismach myśliciela z Tagasty znajdujemy rozgraniczenie między „wolnością woli” i „wolnością.” Pierwsza ma charakter ontologiczny – to tyle co „poruszenie duszy, wolne od przymusu, w celu zdobycia lub zaniechania jakiejś rzeczy”. Natomiast „wolność” (*libertas*) ma charakter teologiczno-moralny – jest to „wyzwolenie się od miłości rzeczy przemijających i przyłgnięcie do Boga”<sup>34</sup>. W nauczaniu św. Augustyna o wolnej woli i w ogóle o wolności nasuwa się pytanie: Jak się ma wolność człowieka do wszechwiedzy Boga? Ks. prof. Stanisław Kowalczyk odpowiada: „Augustyn bronił zdecydowanie stanowiska, że wolna wola – mimo wszechwiedzy Boga – zawsze pozostaje wolna. Przedwiedza Boża nie jest koniecznością, łamiącą wolność człowieka, gdyż Bóg przewiduje wszelkie okoliczności związane z działaniem: ontyczne ukierunkowanie, wewnętrzne wahania, wpływ napomnień, a wreszcie sam grzech jako odrzucenie przez człowieka łaski Bożej. A więc człowiek nie jest zdeterminowany czymś dlatego, że Bóg to przewiduje, lecz Bóg zna doskonale wszystko – łącznie z wolnym wyborem człowieka”<sup>35</sup>. Tę opinię można podsumować wypowiedzią

<sup>32</sup> J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, dz. cyt., s. 68–69.

<sup>33</sup> Tamże, s. 109.

<sup>34</sup> Por. S. Kowalczyk, *Człowiek i Bóg w nauce świętego Augustyna*, Warszawa 1987, s. 77, 78.

<sup>35</sup> Tamże, s. 80.

św. Augustyna: „Módl się tak, jakby wszystko zależało od Boga, pracuj tak, jakby wszystko zależało od ciebie”.

Przedstawicielem średniowiecznej myśli społecznej jest św. Tomasz z Akwinu (1224–1274), w swoich koncepcjach nawiązujący do Arystotelesa. Pojęcie wolności jako wewnętrznej autonomii i mocy człowieka znane było chrześcijaństwu od samego początku. Św. Paweł Apostoł, wyróżniając w Liście do Rzymian trojaką wolność: od grzechu, od śmierci i od prawa (por. Rz 7, 7–25), pisał, że grzech zniewala chrześcijanina, zaś przewyciężanie go wiedzie ku służbie Bogu i uświęceniu siebie (por. Rz 6, 20–23). Podobnie ujmował wolność św. Augustyn, zaś św. Tomasz z Akwinu dokonał wyraźnego rozróżnienia wolności: od przymusu (*libertas a coactione*) oraz od winy i nędzy moralnej (*libertas a culpa et miseria*). Według niego, pierwszy typ wolności to możliwość swobodnego wyboru, a drugi to zdobywanie wewnętrznej autonomii powiązane z rozwojem duchowym człowieka<sup>36</sup>. W ujęciu Akwinaty wolność jest fundamentem godności człowieka<sup>37</sup>. Chrześcijanin jest wolny, bo jest człowiekiem i jako taki ma duchową władzę woli, dzięki której może swobodnie wybierać i decydować. Prawdziwa wolność, to wolność od błędu i niepewności, uwolnienie się od egoizmu<sup>38</sup>. Z poglądami Tomasza z Akwinu na ten temat polemizował Jan Duns Szkot. Tomasz wolność łączy z aktem intelektu, natomiast Szkot z moralnym aktem woli. Dla tego drugiego wolność woli jest naczelną doskonałością człowieka. „W polemice z Tomaszem z Akwinu twierdzi, iż akty woli bardziej są pożądane, a więc bardziej doskonałe od aktów intelektu”<sup>39</sup>.

Zagadnieniu wolności wiele miejsca w swojej nauce poświęca Marcin Luter. Wittenberski reformator powiada, że chrześcijanin jest całkowicie wolnym panem wszystkich rzeczy, nikomu nie podległym. „Wolność, która pochodzi z wiary, jest wolnością prawdziwą; człowiek nie żyje już dłużej w niewoli Prawa, lecz żyje ufnością, którą pokłada jedynie w Bogu. Usprawiedliwiony z łaski świętego Boga człowiek doświadcza dobroci Bożej wolności. (...) Człowiek jest wolny, ale na wzór Chrystusa staje się z miłości chętnym i gotowym do niesienia pomocy bliźnim. Wolność i poddanie się nie są wobec Boga (*coram Deo*) przeciwieństwami, ale twórczą syntezą wiary, wyrażającą

<sup>36</sup> H. Wejman, *Prawda w służbie wolności człowieka*, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/prawda\\_wolnosc.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/prawda_wolnosc.html) (dostęp: 14 lutego 2010).

<sup>37</sup> Por. H. Majkrzak, *Wolność fundamentem godności człowieka w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, w: *Wolność we współczesnej kulturze*, dz. cyt., s. 382.

<sup>38</sup> Por. *Chrześcijańska wolność wg Tomasza z Akwinu*, w: <http://www.it.dominikanie.pl/main/20034/wo-pesch-pl.pdf> (dostęp: 14 lutego 2010).

<sup>39</sup> J.W. Gałkowski, *Wolność i wartość. Z podstawowych zagadnień etyki Jana Dunsza Szkota*, Lublin 1993, s. 48.

się w posłuszeństwie<sup>40</sup>. W protestantyzmie zagadnienie wolności wiąże się z koncepcją usprawiedliwienia. Protestancka wizja życia opartego na indywidualnej odpowiedzialności człowieka za własne postępowanie przed Bogiem zakłada wolność jednostki od ingerencji osób trzecich w sprawy jej wiary.

Pojęciem wolności zajmowali się także uczeni epoki oświecenia, np. Kartezjusz (1596–1650) za św. Tomaszem z Akwinu twierdził, że „wolność jest źródłem godności człowieka. Tylko ona stanowi podstawową rację szacunku dla samego siebie<sup>41</sup>. Według niego, najbardziej wolni stajemy się, gdy dokonujemy wyborów zgodnie z wiedzą zdobytą za pomocą rozumu. Wolność bowiem nie polega na arbitralnym wybieraniu spośród różnych możliwości, lecz na wyborze jak najbardziej racjonalnej z nich. Zdobywając więc wiedzę, stajemy się bardziej wolni i coraz bardziej upodobniamy się do Boga. Inny uczony z epoki oświecenia, Baruch Spinoza (1632–1677), przeciwstawił się poglądom Kartezjusza. Spinoza uważa, że cały wszechświat jest zdeterminowany. „Ponieważ Bóg jest wieczny i konieczny, stąd wszystko co się dzieje, jest również konieczne. Zatem nie ma ani przypadku, ani wolności (rozumianej jako możliwość wyboru). (...) Wolność, według Spinozy, istnieje tylko w sensie uświadomienia sobie konieczności<sup>42</sup>. Przytoczone wyżej wybrane nazwiska uczonych spoza kręgu Kościoła ubogacają rozważania na temat wolności.

W XIX wieku nastąpiło żywsze zainteresowanie ideami wolności, zwłaszcza pod wpływem haseł Wielkiej Rewolucji Francuskiej, głoszonych przez tzw. liberałów. Zwolennicy liberalizmu byli nie tylko wśród świeckich katolików, lecz także wśród duchowieństwa. Przeciwwstawiali się konserwatystom, skłaniali ku socjalizmowi. Starali się przy tym nie tylko godzić idee głoszone przez rewolucję francuską z chrześcijaństwem, ale wprost je z niego wyprowadzać, uważając wolność za najwyższą wartość społeczną, nieodzowny warunek chrześcijaństwa. Nazywamy ich katolikami liberalnymi<sup>43</sup>. Francuski filozof i działacz społeczny Emmanuel Mounier (1905–1950) przeprowadza krytykę liberalizmu. „Wolność według Mouniera jest nie tylko naturą człowieka, ale także jego powołaniem. Pojęcie wolności i jej rozwoju zawiera w sobie napięcie, które ożywia wszystkich ludzi poszukujących swego powołania. Wolność to coś więcej niż brak przymusu, czyli niezeterminowanie, które stanowi oczywiście istotny element wolności człowieka, ale jedynie jej aspekt negatywny. Wolność ujmowana w aspekcie pozytywnym jest trwałą autonomią, realizacją własnego »ja« zintegrowaną osobowością<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> D.P. Bruncz, *O wolności chrześcijanina w teologii Marcina Lutera*, w: <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/2003111015495244.htm> (dostęp: 15 lutego 2010).

<sup>41</sup> Cyt. za: *Wolność*, w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolno%C5%9B%C4%87> (dostęp: 15 lutego 2010).

<sup>42</sup> *Baruch Spinoza*, w: <http://berith.webpark.pl/stro/filo/spin.html> (dostęp: 16 lutego 2010).

<sup>43</sup> Por. J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, dz. cyt., s. 194.

<sup>44</sup> W Słomski, *Wolność osoby ludzkiej według Emmanuela Mouniera*, Warszawa 1996, s. 73.

Do przemyśleń na temat wolności autorów wczesnochrześcijańskich, średniowiecznych i nowożytnych (takich jak św. Grzegorz, św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, Kartezjusz, Spinoza, Mounier) nawiązują papieże-społecznicy z końca XIX i XX wieku. Leon XIII na temat wolności napisał specjalną encyklikę.

#### 4. Wolność w doktrynie społecznej Leona XIII, Piusa XI i Jana XXIII

Papież Leon XIII (Gioacchino Vincenzo Raphaelo Aloisio Pecci; 1810–1903) napisał szereg encyklik, z których nas interesują dwie: *Libertas praestantissimum* z 1888 roku<sup>45</sup> oraz *Rerum novarum* z 1891 roku<sup>46</sup>. W obu mowa jest o m.in. wolności. W *Libertas praestantissimum* papież odrzuca poglądy naturalistów i liberałów, unika jednak wszelkiej „politycznej mądrości”, opierając się jedynie na etyce Chrystusowej. Uważając wolność za jeden z najwspanialszych darów, jakie ludzkość otrzymała od Stwórcy, poucza zarazem, że w żadnej dziedzinie życia społecznego nie ma absolutnej wolności, oprócz jednej – czynienia dobrze, czyli zasługiwania się dobru publicznemu. Wolność zatem – stwierdza Leon XIII – zawsze i wszędzie powinna dążyć do wyżyn obywatelskich, do poświęcenia pracy swego życia i własnych interesów na rzecz chwały Bożej i dobra bliźnich<sup>47</sup>. Ponieważ źródłem wolności człowieka jest odwieczne prawo Boże (por. LP 10), dlatego celem wolności jest sam Bóg (por. LP 11). Wolność ludzkiej woli ograniczona jest rozumem. Zatem wolność polega na wolnym i rozumnym wyborze (por. LP 5). „Kościół jest miejscem wolności chrześcijańskiej”<sup>48</sup>. Kościół zawsze bronił wolności i „tak wielkie dobro człowieka od zagłady uratował” (LP 4). Leon XIII twierdzi za Anielskim Doktorem, że „możność grzeszenia nie jest wolnością, ale niewolą” (LP 6). Powołuje się przy tym na słowa Pana Jezusa: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu” (J 8, 34).

Także w encyklice *Rerum novarum* Leon XIII poświęca kilka numerów nauce o wolności ludzkiej. Papież powtarza za św. Tomaszem z Akwinu, że wolność jest gwarantem godności ludzkiej. „Co więcej: nawet samemu człowiekowi nie wolno rezygnować z godności ludzkiej natury, albo oddawać się w duchową niewolę; wchodzą tu bowiem w grę nie prawa, co do których człowiek ma wolność sko-

<sup>45</sup> Tekst polski: Leon XIII, *Libertas praestantissimum*, Warszawa 2001.

<sup>46</sup> Tekst polski: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, Rzym–Lublin 1996, cz. 1, s. 63–92.

<sup>47</sup> Por. Komentarz wydawnictwa Te Deum, w: [http://www.tedeum.pl/tytul/54,Libertas-\(O-wolnosc-czlowieka\)](http://www.tedeum.pl/tytul/54,Libertas-(O-wolnosc-czlowieka)) (dostęp: 16 lutego 2010).

<sup>48</sup> L. Negri, *Kościół miejscem wolności chrześcijańskiej*, w: *Naród – wolność – liberalizm*, red. L. Balter, Poznań 1994, s. 405.

rzystania z nich lub nieskorzystania, ale obowiązki względem Boga, które winien wypełnić” (RN 31). Nadto uważa, że każdy człowiek jest wolny w wyborze stanu małżeńskiego, kapłańskiego lub życia zakonnego. „Nie ulega wątpliwości, że, jeśli chodzi o wybór rodzaju życia, to w mocy i wolności każdego człowieka jest: albo pójść za radą Jezusa Chrystusa o dziewictwie, albo też związać się węzłem małżeńskim” (RN 9). Wolność nie przysługuje każdemu w równym stopniu. Na przykład dzieci, dopóki podlegają władzy rodzicielskiej, nie mogą używać własnej wolności. „Dzieci są przez naturę częścią ojca, pozostają pod władzą rodziców tak długo, jak długo nie potrafią używać osobistej wolności” (RN 11). I jeszcze jedna bardzo praktyczna wskazówka dotycząca wolności uczestnictwa w związkach zawodowych oraz innych stowarzyszeniach. „Skoro więc wolność stowarzyszania się – jak się to dziś przyjęło – jest prawem każdego obywatela, to obywatele winni mieć także wolność wyboru statutów i regulaminów, które się im wydadzą najodpowiedniejszymi dla celów stowarzyszenia” (RN 42).

Encyklika *Rerum novarum* miała ogromne znaczenie dla rozwoju katolickiej myśli społecznej. Sięgali do niej także przedstawiciele innych niż katolicka orientacji społecznych.

Papież Pius XI (Achille Ratti; 1857–1939) w swojej encyklice *Quadragesimo anno* z 1931 roku<sup>49</sup> nawiązuje do *Rerum novarum* i powiada, że Leon XIII wyprostował w niej „błędną naukę o wolności człowieka” (AQ 1). Wolność w opinii Piusa XI nie może być swawolą, np. w ekonomii i handlu. „Skupienie potęgi i bogactw w rękach niewielu, właściwe ostatniemu okresowi życia gospodarczego, jest naturalnym następstwem nieograniczonej wolności konkurencji, która zwycięstwo daje tylko najsilniejszym – jak często bywa – tym, którzy – walczą najbezwzględniej i którzy nie znają skrupułów sumienia” (QA 107). Pius XI o wolności mówi w kontekście katolickich związków zawodowych. Gdyby takich związków nie było lub nie można ich tworzyć, to „w takich warunkach katolicy są prawie zmuszeni należeć do neutralnych związków zawodowych, takich oczywiście, które zawsze wyznają zasady sprawiedliwości i słuszności, a członkom katolickim gwarantują pełną wolność sumienia i swobodę w wypełnianiu przykazań Kościoła” (QA 36). Społeczeństwo winno respektować chrześcijańskie zasady życia społecznego. Nie może ono hołdować fałszywej idei wolności. Robi to socjalizm i papież jest temu przeciwny. „Społeczeństwo zatem, o którym socjalizm marzy, z jednej strony nie może istnieć, ani nie da się pomyśleć bez stosowania nadmiernego nacisku, z drugiej zaś hołduje fałszywej idei wolności, ponieważ odrzuca prawdziwie społeczny autorytet, który się nie opiera na doczesnych i materialnych pożytkach, ale pochodzi od Boga, Stwórcy wszechrzeczy i ich celu ostatecznego” (QA 118).

<sup>49</sup> Tekst polski: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, dz. cyt., s. 105–146.

Encyklika *Quadregesimo anno* pozostawiła ślady w świecie katolickim i niekatolickim. Na poziomie oficjalnego nauczania Kościoła stała się symbolem i kwintesencją najżywoźniejszych nurtów katolicyzmu społecznego.

Bł. Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncali; 1881–1963) należy do wielkich papieży-społeczników. Napisał dwie encykliki społeczne: *Mater et magistra* (1961)<sup>50</sup> oraz *Pacem in terris* (1963)<sup>51</sup>. *Mater et magistra* nawiązuje do *Quadregesimo anno*, w której Pius XI „stwierdza, że tezy tak zwanych komunistów pozostają w skrajnej sprzeczności z nauką chrześcijańską”, bowiem ograniczają ludzką wolność. „Z przyjętych (...) przez nich założeń wynika najpierw, że skoro porządek społeczny kończy się wraz ze śmiercią, celem jego jest wyłącznie pomyślność doczesna; a dalej, skoro racją współżycia społecznego i samego społeczeństwa jest wytwarzanie dóbr materialnych, musi to prowadzić do zbytniego ograniczenia ludzkiej wolności i zagubienia właściwej koncepcji władzy społecznej” (MM 34). Jan XXIII, podobnie jak Leon XIII i Pius XI, uważa, że wolność jest respektowana wtedy, gdy ludziom zapewnia się prawo do własności prywatnej. „Trzeba zatem, by własność prywatna zabezpieczała prawa osoby ludzkiej do wolności i by wносиła zarazem swój niezbędny wkład w odbudowę zdrowego ładu społecznego” (MM 111). Wolność musi być zagwarantowana także w sprawach gospodarczych. Gospodarka winna sprzyjać działalności osób prywatnych. „Obowiązuje jednak zawsze zasada, że interwencja gospodarcza państwa, choćby była bardzo szeroko zakrojona i docierała do najmniejszych nawet komórek społecznych, winna być tak wykonywana, by nie tylko hamowała wolność działania osób prywatnych, lecz przeciwnie, by ją zwiększała, jeśli tylko są całkowicie zachowane podstawowe prawa każdej osoby ludzkiej. Wśród tych praw trzeba wymienić przysługujące normalnie każdemu człowiekowi uprawnienie i obowiązek zapewnienia utrzymania sobie i swojej rodzinie; wskutek tego każdy ustroj gospodarczy winien pozwalać i ułatwiać jednostce wykonywanie prawa prowadzenia działalności produkcyjnej” (MM 55).

Wolności należy się uczyć<sup>52</sup> i właściwie z niej korzystać, bo wolność, podobnie jak miłość czy przyjaźń pozostanie sztuką<sup>53</sup>. Błogosławiony papież pisze: „Weszło już niemal w przysłowie, że właściwego korzystania z wolności można się nauczyć tylko przez jej właściwe używanie. Podobnie w sprawach gospodarczych i społecznych nikt nie nauczy się działać według nauki katolickiej – inaczej jak tylko rzeczywiście działając w tej dziedzinie wedle tej nauki” (MM 232). W encyklice znajdujemy także odpowiedź na pytanie, jaka jest rola Kościoła w kierowaniu wolnymi ludźmi. „Kościół z mocy

<sup>50</sup> Tekst polski: *Mater et magistra*, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, Warszawa 1981, s. 4–48.

<sup>51</sup> Tekst polski tamże, s. 49–80.

<sup>52</sup> Por. Ch. Meves, *Freiheit will gelernt sein*, Freiburg–Basel–Wien 1975, s. 22–23.

<sup>53</sup> Por. K. Dorosz, *Sztuka wolności*, Kraków 2002, s. 6–7.

prawa Bożego obejmuje wszystkie narody” (MM 178), jednak nie chce żadnemu narodowi narzucać się z zewnątrz. „Wynika to z faktu, że tam gdzie Kościół jest obecny przez swą działalność, tam poszczególni ludzie odradzają się albo zmartwychwstają w Chrystusie. Ludzie zaś odrodzeni czy zmartwychwstali w Chrystusie nie czują się przytłoczeni żadną zewnętrzną przemocą; przeciwnie, przeświadczeni, że stali się uczestnikami doskonałej wolności, z własnej woli dążą do Boga. Dlatego też podtrzymują i doskonala to wszystko, co uważają za dobre i godziwe” (MM 180).

W encyklice *Pacem in terris* znajdujemy obiegową w Kościele myśl, że wolność jest gwarantem godności osoby ludzkiej „Godność osoby ludzkiej wymaga ponadto, aby człowiek w działaniu postępował według własnej rozwagi i z zachowaniem wolności osobistej... Jeśli bowiem jakaś społeczność ludzka opiera się tylko na przemocy, to nie ma ona w sobie żadnych cech ludzkich. Pozbawia się bowiem ludzi wolności, zamiast zachęcać ich do rozwoju i dążenia do doskonałości” (PT 34). Jan XXIII dowodzi, iż istnieje związek pomiędzy prawem a obowiązkiem. „I tak, aby posłużyć się paroma przykładami, prawo człowieka do życia wiąże się z obowiązkiem utrzymywania własnego życia; prawo do poziomu życia godnego człowieka – z obowiązkiem godziwego życia; prawo do wolności w poszukiwaniu prawdy – z obowiązkiem dalszego pogłębiania i poszerzania tych poszukiwań” (PT 29). Autor *Pacem in terris* dostrzega pozytywne przemiany współczesnego świata w związku z wolnością. „Dostrzegamy wreszcie, że w naszych czasach społeczność ludzka przekształca się, przyjmując nowe formy życia społecznego i publicznego. Ponieważ wszystkie narody albo już osiągnęły wolność, albo są w trakcie jej zdobywania, dlatego w niedalekiej przyszłości nie będzie ani narodów panujących nad innymi, ani pozostających pod obcym panowaniem” (PT 42).

Prof. Czesław Strzeszewski zauważa, że „encykliki Jana XXIII są nowym wkładem w naukę społeczną Kościoła. Nie są jednak nową nauką, lecz kontynuacją nauki tradycyjnej”<sup>54</sup>.

## 5. Wolność w encyklikach społecznych Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI

Papież Paweł VI (Giovanni Battista Montini; 1897–1978) jest autorem posoborowej encykliki społecznej *Populorum progressio* (1967)<sup>55</sup>. Jej ideą przewodnią jest rozwój narodów. W encyklice przewija się myśl, że rozwój człowieka, do którego dążą wszystkie narody, musi się odbywać z poszanowaniem wolności.

<sup>54</sup> Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 294.

<sup>55</sup> Tekst polski: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, dz. cyt., s. 115–142.

„Ludy, które co dopiero zaczęły korzystać z własnych praw i możliwości samostanowienia, z konieczności niejako pragną osiągniętą już wolność polityczną uzupełnić przez postęp społeczny i ekonomiczny, godny człowieka i samodzielnie wypracowany, aby najpierw obywatele osiągnęli odpowiedni rozwój jako ludzie, a następnie uzyskali oni należne miejsce w społeczności narodów” (PP 6). Zasada wolności winna być realizowana przede wszystkim w rodzinie, ponieważ „człowiek jest sobą tylko w swoim środowisku społecznym, a tu pierwszorzędną rolę odgrywa rodzina. (...) Stanowi [ona] fundament życia społecznego” (PP 36). Paweł VI przypomina, że Kościół jest za pluralizmem w przestrzeganiu zasad wolności, ale nie może się zgodzić z doktryną społeczną opartą na filozofii materialistycznej i ateistycznej. Doktryna ta bowiem nie respektuje „ani myśli religijnej, kierującej życie do celu wiecznego i ostatecznego, ani wolności, ani godności ludzkiej; tam jednakże, gdzie te najcenniejsze wartości są zabezpieczone, różnorodność organizacji zawodowych i związków robotniczych jest dopuszczalna i pod niejednym względem pożyteczna, jeżeli broni wolności i pobudza do współzawodnictwa. Z największą chęcią oddajemy więc cześć tym wszystkim, którzy zapominając o własnych korzyściach, gorliwie służą braciom w tych organizacjach” (PP 39). W encyklice znajdujemy także konkretne wskazania, np. że umowy międzynarodowe winny respektować sprawiedliwość i wolność. „Ekonomika bowiem i dyscyplina handlowa nie może już opierać się na samym tylko prawie wolnej i nieskrępowanej konkurencji, ze względu na to, że najczęściej rodzi ono dyktaturę gospodarczą. Dlatego wolność wymiany handlowej tylko wtedy może być nazwana słuszną, gdy odpowiada wymaganiom sprawiedliwości społecznej” (PP 59). Specjaliści od katolickiej nauki społecznej twierdzą, że „*Populorum progressio* można nazwać deklaracją sprawiedliwości społecznej, a także deklaracją humanizmu o zasięgu wszechludzkim”<sup>56</sup>.

Wielkim znawcą doktryny społecznej Kościoła był bł. Jan Paweł II (Karol Józef Wojtyła; 1920–2005). Tematyka wolności odgrywa ważną rolę w jego pismach i nauczaniu. Do tego problemu podchodził wszechstronnie. „Mówi [on] o jednym prawie człowieka do wolności, ale wymienia cały katalog szczegółowych wolności: wolność słowa, nauki i kultury; myśli, sumienia i wyznania, wyznania religii i swoich poglądów na zewnątrz indywidualnie i zbiorowo, publicznie i prywatnie; wyboru określonego stanu lub zawodu; swobodnego zakładania rodziny przy zapewnieniu warunków jej bytu; zrzeczeń i zebrań; w zakresie swobodnego poruszania się, podróżowania wewnątrz i na zewnątrz własnego kraju; w wyborze miejsca zamieszkania; swobody wyboru ustroju politycznego państwa, do którego się przynależy”<sup>57</sup>. Problematyka wolnościowa

<sup>56</sup> J. Mazur, *Katolicka nauka społeczna*, dz. cyt., s. 143; por. także: Cz. Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, dz. cyt., s. 186; J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, dz. cyt., s. 350.

<sup>57</sup> H. Skorowski, *Wolność*, dz. cyt., s. 582.



przewija się także w jego encyklikach społecznych, zwłaszcza w *Sollicitudo rei socialis* (1987)<sup>58</sup> oraz w *Centesimus annus* (1991)<sup>59</sup>.

W *Sollicitudo rei socialis* Jan Paweł II przypomina, że największą przeszkodą w życiu zgodnym z zasadami wolności jest grzech. „Wolność, ku której wyswobodził nas Chrystus (por. Ga 5, 1), pobudza do stania się sługami wszystkich. W ten sposób proces rozwoju i wyzwolenia konkretyzuje się w praktyce solidarności, czyli miłości i służby bliźniemu, zwłaszcza najuboższemu. Tam bowiem, gdzie brak prawdy i miłości, proces wyzwolenia prowadzi do uśmiercenia wolności, która utraci wszelkie wsparcie” (SrS 46). Brak wolności jest nową formą ubóstwa w naszych czasach. „W istocie bowiem, czyż pewne braki lub ograniczenia nie zasługują na to miano? Czyż negowanie lub ograniczanie praw ludzkich – na przykład prawa do wolności religijnej, prawa do udziału w budowaniu społeczeństwa, swobody zrzeszania się czy tworzenia związków zawodowych, a także podejmowania inicjatyw w sprawach ekonomicznych – nie zubożają osoby ludzkiej tak samo, jeśli nie bardziej, niż pozbawienie dóbr materialnych?” (SrS 15). Błogosławiony papież powiada, że kapitalizm liberalny i kolektywizm marksistowski odwołują się co prawda do zasady wolności, ale zupełnie odmiennie ją pojmują. „Na Zachodzie istnieje system czerpiący historycznie inspirację z zasad kapitalizmu liberalnego, który rozwinął się w ubiegłym stuleciu wraz z procesem uprzemysłowienia; na Wschodzie istnieje system czerpiący inspirację z kolektywizmu marksistowskiego, który powstał z interpretacji położenia klas proletariackich, dokonanej w świetle specyficznego odczytania dziejów. Każda spośród tych ideologii, odwołując się do dwóch zupełnie odmiennych wizji człowieka, jego wolności i roli społecznej, proponuje i popiera na polu ekonomicznym przeciwstawne formy organizacji pracy i struktury wolności, zwłaszcza gdy chodzi o tak zwane środki produkcji” (SrS 20). Autor encykliki przypomina również, że zasada wolności w sferze gospodarczej nie może mieć charakteru absolutnego. „Rozwój, jego planowanie, użycie zasobów i sposób ich wykorzystania nie mogą być odrywane od poszanowania wymogów moralnych. Jedne z nich niewątpliwie wyznacza ograniczenia użycia widzialnej natury. Panowanie, przekazane przez Stwórcę człowiekowi, nie oznacza władzy absolutnej, nie może też być mowy o wolności »używania« lub dobrowolnego dysponowania rzeczami. Ograniczenie nałożone od początku na człowieka przez samego Stwórcę i wyrażone w sposób symboliczny w zakazie »spożywania owocu drzewa« (por. Rdz 2, 16–17) jasno ukazuje, że w odniesieniu do widzialnej natury jesteśmy poddani prawom nie tylko biologicznym, ale także moralnym, których nie można bezkarnie przekra-

<sup>58</sup> Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Kraków 2003, s. 434–508.

<sup>59</sup> Tamże, s. 618–702.

czać” (SrS 34). Prawdziwy rozwój narodów może się dokonać tylko w ramach solidarności i wolności (por. SrS 33). Ojciec święty wraca jeszcze do problemu własności i przypomina naukę Kościoła, że prawo własności jest słuszne i konieczne, ale na własności prywatnej ciąży „hipoteka społeczna”, „czyli uznaje się jako jej wewnętrzną właściwość funkcję społeczną, mającą swoją podstawę i uzasadnienie właśnie w zasadzie powszechnego przeznaczenia dóbr” (SrS 42).

W encyklice *Centesimus annus* Jan Paweł II kilkakrotnie odwołuje się do *Libertas praestantissimum* Leona XIII. Sugeruje, że encyklika ta „zwróciła uwagę na istotne powiązanie wolności ludzkiej z prawdą: jest ono tak ważne, że wolność, która by odrzucała więź z prawdą, zmieniałaby się w samowolę, a w końcu podporządkowała najniższym namiętnościom i uległa samounicestwieniu” (CA 4). W innym miejscu pisze: „Czytając encyklikę [*Libertas praestantissimum*], zauważamy, że ukazuje ona w istocie rzeczy konsekwencje w dziedzinie gospodarczo-społecznej błędu mającego szerszy zasięg. Błąd ten kryje się w koncepcji ludzkiej wolności oderwanej od posłuszeństwa prawdzie, a zatem również od obowiązku poszanowania praw innych ludzi. Treścią wolności staje się wówczas miłość samego siebie posunięta aż do wzgardzenia Bogiem i bliźnim, miłość, która prowadzi do bezgranicznej afirmacji własnej korzyści i nie daje się ograniczyć żadnymi nakazami sprawiedliwości” (CA 17). Przyczyną niesprawności systemu gospodarczego nie jest jedynie problem techniczny, lecz pogwałcenie „praw człowieka do inicjatywy, do własności i do wolności w dziedzinie ekonomicznej” (CA 24). Zdaniem papieża, wolność leży u podstaw zdrowej ekonomii. „Współczesna ekonomia przedsiębiorstwa zawiera aspekty pozytywne, których korzeniem jest wolność osoby, wyrażająca się w wielu dziedzinach, między innymi w dziedzinie gospodarczej. Ekonomia bowiem jest jedną z dziedzin wielorakiej ludzkiej działalności i podobnie jak w każdej z nich obowiązuje w niej prawo do wolności oraz obowiązek odpowiedzialnego z niej korzystania” (CA 32).

Rozpatrując wydarzenia 1989 roku, Jan Paweł II snuje myśl o wolności. Powiada, że Bóg „jest Panem historii i sam kształtuje serce człowieka. Łącząc własne cierpienia za prawdę i za wolność z cierpieniem Chrystusa na Krzyżu, człowiek może dokonać cudu pokoju i uczy się dostrzegać wąską nieraz ścieżkę pomiędzy małodusznością, która ulega złu, a przemocą, która chce je zwalczać, a w rzeczywistości je pomnaża. Nie można jednak pomijać niezliczonych uwarunkowań, w których urzeczywistnia się wolność pojedynczego człowieka: to prawda, że wpływają one na wolność, ale nie determinują jej do końca; ułatwiają albo utrudniają korzystanie z niej, ale nie mogą jej zniszczyć. Lekceważenie natury człowieka, stworzonego dla wolności, jest nie tylko niedozwolone z punktu widzenia etycznego, ale i praktycznie niemożliwe. Gdzie organizacja społeczeństwa

ogranicza czy wręcz eliminuje sferę wolności, przysługującej obywatelom, tam życie społeczne ulega stopniowemu rozkładowi i zamiera. Ponadto człowiek stworzony do wolności nosi w sobie ranę grzechu pierworodnego, który stale pociąga go ku złu i sprawia, że potrzebuje on odkupienia” (CA 25). Wydarzenia roku 1989 pokazały, że „ludzka wolność może współpracować z miłosiernym planem Boga działającego w historii” (CA 26). Autor encykliki odpowiada na pytanie, dlaczego Kościół broni wolności narodu, społeczeństwa, rodziny, wspólnot religijnych oraz poszczególnych osób. Otóż „broniąc własnej wolności, Kościół jednocześnie broni osoby ludzkiej, która ma bardziej słuchać Boga niż ludzi (por. Dz 5, 29), rodziny, różnych społecznych organizacji i narodów, bowiem im wszystkim przysługuje własny zakres autonomii i suwerenności” (CA 45). Mowa jest także o metodzie stosowanej przez Kościół. Jest nią „poszanowanie wolności przy niezmiennym uznawaniu transcendentnej godności osoby ludzkiej. Wolność jednak w pełni jest dowartościowana jedynie poprzez przyjęcie prawdy: w świecie bez prawdy wolność traci swoją treść, a człowiek zostaje wystawiony na pastwę namiętności i uwarunkowań jawnych lub ukrytych. Chrześcijanin żyje wolnością (por. J 8, 31–32) i służy jej zgodnie z misyjną naturą swego powołania, ofiarowując innym prawdę, którą sam poznał” (CA 46).

Specjalista od spraw polityki społecznej prof. Julian Auleytner zauważa, że „*Centesimus annus* ma znaczenie uniwersalne. Analiza przyczyn klęski marksizmu dotyczy wielu państw, z drugiej strony, krytyka dotyczy również cywilizacji konsumpcji, która wykazuje wprawdzie materialną wyższość nad socjalizmem realnym, ale nie rozwiązuje istniejących niesprawiedliwości”<sup>60</sup>.

Następca Jana Pawła II Benedykt XVI (Joseph Alois Ratzinger, ur. 1927) zagadnieniem idei wolności zajmuje się w encyklice *Caritas in veritate* z 29 czerwca 2009 roku (samo słowo pada w niej 38 razy)<sup>61</sup>. Rozwija w niej myśl swoich poprzedników i twierdzi, że „Kościół nie ma do zaofiarowania technicznych rozwiązań i jest jak najdalej od mieszania się do rządów państw. Ma jednak misję prawdy do spełnienia, w każdym czasie i okolicznościach. Wierność człowiekowi wymaga wierności prawdzie, która jako jedyna gwarantuje wolność (por. J 8, 32) i możliwość integralnego rozwoju ludzkiego. Dlatego Kościół jej poszukuje, niezmordowanie głosi i uznaje ją, gdziekolwiek się ujawnia” (CV 9). W nawiązaniu do *Populorum progressio* snuje wizję rozwoju opartego na wolności, prawdzie i miłości (por. CV 16). Nadto „integralny rozwój ludzki zakłada odpowiedzialną wolność osoby i ludów (...). Wolność ta odnosi się do stojącego przed nami rozwoju, ale jednocześnie dotyczy różnych sytuacji zacofania, które nie są wynikiem przypadku lub konieczności historycznej, lecz zależne

<sup>60</sup> J. Auleytner, *Polityka społeczna. Teoria i praktyka*, Warszawa 1997, s. 171.

<sup>61</sup> Tekst polski: Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Libreria Editrice Vaticana 2009.

są od ludzkiej odpowiedzialności (...). Jedynie wolny rozwój może być integralnie ludzki; jedynie w środowisku odpowiedzialnej wolności może on wzrastać w odpowiedni sposób” (CV 17). W nawiązaniu do *Sollicitudo rei socialis* kolei wskazuje na istnienie przeciwnych bloków „jako na jedną z głównych przyczyn ograniczenia rozwoju, ponieważ polityka odbierała zasoby ekonomii i kulturze, a ideologia ograniczała wolność” (CV 23). Benedykt XVI przeciwstawia się przekonaniu o autonomii ekonomii, która nie akceptuje wpływów o charakterze moralnym. „W dłuższej perspektywie przekonania te doprowadziły do systemów ekonomicznych, społecznych i politycznych, które podeptały wolność osoby i grup społecznych, i które właśnie z tego powodu nie były w stanie zapewnić obiecywanej sprawiedliwości” (CV 34).

Papież tłumaczy, na czym polega wolność. „Wolność w nas pierwotnie jest charakteryzowana naszym istnieniem i jego ograniczeniami. Nikt nie kształtuje dowolnie swojego sumienia, ale wszyscy budują własne ja na bazie pewnego siebie, które zostało nam dane. Nie tylko inne osoby nie są do dyspozycji, ale również my takimi nie jesteśmy dla nas samych. (...) Podobnie rozwój ekonomiczny okazuje się fikcyjny i szkodliwy, jeśli się powierza »cudom« finansów, by podtrzymać wzrost nienaturalny i konsumistyczny. W obliczu tego prometejskiego roszczenia powinniśmy umocnić zamiłowanie do wolności nie arbitralnej, ale prawdziwie ludzkiej, dzięki uznaniu uprzedzającego ją dobra” (CV 68). Dzisiaj ludzie są wpatrzeni w technikę, która powinna być narzędziem wolności człowieka. Technika „zrodzona z twórczości ludzkiej jako narzędzie wolności człowieka może być pojmowana jako element wolności absolutnej, tej wolności, która chce abstrahować od ograniczeń, jakie rzeczy zawierają w sobie. (...) Technika pociąga głęboko człowieka, ponieważ uwalnia go od ograniczeń fizycznych i poszerza mu horyzont. Ale wolność ludzka pozostaje sobą tylko wtedy, gdy na fascynację techniką odpowiada decyzjami będącymi wynikiem odpowiedzialności moralnej. Stąd pilna potrzeba formacji do etycznej odpowiedzialności w posługiwaniu się techniką” (CV 70).

Zdaniem przewodniczącego Episkopatu Niemiec abpa Roberta Zollitscha, encyklika *Caritas in veritate* jest wspaniałym dziełem, które wszystkim ludziom dobrej woli przedkłada centralne założenia należytego rozwoju, zgodnego z prawami człowieka i jego godnością w globalizującym się świecie<sup>62</sup>.

<sup>62</sup> Por. R. Zollitsch, *Liebe im Dienst humanen Entwicklung weltweit*, w: <http://www.schattenblick.de/infopool/religion/christen/rckir754.html> (dostęp: 15 grudnia 2009).

## 6. Wolność w dokumentach soborowych i posoborowych

Sobór Watykański II zagadnieniem wolności zajął się zasadniczo w dwóch dokumentach: w deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (1965)<sup>63</sup> oraz w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965)<sup>64</sup>. Wolność religijna, o której mówi deklaracja, jest elementarną zasadą katolickiej doktryny społecznej. Papież Jan Paweł II uczył, że „wolność religijna, która leży u podstaw wszystkich praw ludzkich, jest niezbędna dla dobra całego społeczeństwa. Jeśli prawo do wolności religijnej jest łamane, to w konsekwencji gwałcony jest i pokój społeczny”<sup>65</sup>. Wolność religijna jest niezbywalnym znakiem ludzkiej godności<sup>66</sup>. Każda osoba i każda wspólnota ma prawo do wolności społecznej i cywilnej w sprawach religijnych. Społeczeństwo winno zatem zagwarantować swoim członkom wolność religijną. „W naszej epoce ludzie coraz więcej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej i coraz bardziej rośnie liczba tych, którzy się domagają, aby w działaniu ludzie cieszyli się i kierowali własną rozważą oraz odpowiedzialną wolnością, nie przymuszani, lecz wiedzeni świadomością obowiązku. Domagają się również prawnego określenia granic władzy publicznej, aby nie była nadmiernie uszczuplona godziwa wolność zarówno osoby, jak i stowarzyszeń. Ów postulat wolności w społeczeństwie ludzkim odnosi się głównie do humanistycznych dóbr duchowych, przede wszystkim zaś do swobodnego wyznawania religii w społeczeństwie. (...) Ponieważ wolność religijna, której ludzie domagają się dla wypełnienia obowiązku czci Bożej, dotyczy wolności od przymusu w społeczeństwie cywilnym – pozostawia ona nienaruszoną tradycyjną naukę katolicką o moralnym obowiązku ludzi i społeczeństw wobec prawdziwej religii i jedyne go Kościoła Chrystusowego” (DH 1).

W deklaracji znajdujemy odpowiedź na pytanie, na czym polega wolność religijna. „Wolność polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych ludzi, czy to zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, tak aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działania wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadzano mu w działaniu według swego sumienia prywatnym i publicznym, indywidualnym lub w łączności z innymi, byle w godziwym zakresie. (...) Prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym

<sup>63</sup> Tekst polski: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, s. 414–426.

<sup>64</sup> Tamże, s. 537–620.

<sup>65</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1988*, nr 5; cyt. za: S. Fel, *Prawa człowieka – rozwój idei, podstawa, treść i ochrona*, dz. cyt., s. 68.

<sup>66</sup> Por. J. Werner, *Anerkannt warum? „Miteinander” 1/2 (2010)*, s. 6–7.

rozumem. To prawo osoby ludzkiej do wolności religijnej powinno być w taki sposób uznane w prawnym ustroju społeczeństwa, aby stanowiło prawo cywilne. (...) Prawo do wolności religijnej ma fundament nie w subiektywnym nastawieniu osoby, ale w samej jej naturze. Dlatego prawo do owej wolności przysługuje trwale również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej; korzystanie zaś z tego prawa nie może napotykać przeszkód, jeśli tylko zachowywany jest sprawiedliwy ład publiczny” (DH 2). W świetle Objawienia „wolność religijna w społeczeństwie pozostaje w pełnej zgodzie z wolnością aktu wiary chrześcijańskiej” (DH 9). Kościół dla swoich poczynań wymaga wolności. „Wolność Kościoła jest podstawową zasadą w stosunkach pomiędzy Kościołem i władzami publicznymi oraz całym porządkiem cywilnym” (DH 13). Wreszcie wolność religijna daje gwarancję pokojowego współistnienia narodów i poszczególnych ludzi. „Aby zaś kształtowały się i umacniały w ludzkości pokojowe stosunki i zgoda, niezbędne jest, by we wszystkich krajach wolność religijna obwarowana była skuteczną ochroną prawną i by respektowane były najwyższe obowiązki i prawa ludzi do swobodnego prowadzenia w społeczeństwie życia religijnego” (DH 15).

W konstytucji *Gaudium et spes* Sobór uczy, że „ród ludzki nigdy jeszcze nie obfitował w tak wielkie bogactwa, możliwości i potęgę gospodarczą, a jednak wciąż ogromna część mieszkańców świata cierpi głód i nędzę i niezliczona jest ilość analfabetów. Nigdy ludzie nie mieli tak wyczulonego jak dziś poczucia wolności, a tymczasem powstają nowe rodzaje niewoli społecznej i psychicznej” (GS 4). Wolność ma wielkie znaczenie w ludzkim życiu. Człowiek może zwracać się do dobra tylko w sposób wolny. „Wolność tę wysoko sobie cenią nasi współcześni i żarliwie o nią zabiegają. I mają słuszność. Często jednak sprzyjają jej w sposób fałszywy, jako swobodzie czynienia wszystkiego, co tylko się podoba, w tym także i zła. Wolność prawdziwa zaś to szczególnie znak obrazu Bożego w człowieku. Bóg bowiem zechciał człowieka pozostawić w ręku rady jego, żeby Stworzyciela swego szukał z własnej ochoty i Jego się trzymając, dobrowolnie dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości. Tak więc godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalnia się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce. Wolność ludzka, zraniona grzechem, jedynie z pomocą łaski Bożej może to nastawienie ku Bogu uczynić w pełni skutecznym. A każdy będzie musiał zdać sprawę przed trybunałem Boga z własnego życia wedle tego, co czynił dobrze czy też

źle” (GS 17). Kościół stoi na straży godności i wolności natury ludzkiej. „Przez żadne prawa ludzkie godność osobista i wolność człowieka nie da się tak stosownie zabezpieczyć, jak przez Ewangelię Chrystusową powierzoną Kościołowi. Ewangelia ta bowiem zwiastuje i głosi wolność synów Bożych, odrzuca wszelką niewolę, wypływającą ostatecznie z grzechu, święcie szanuje godność sumienia i wolną jego decyzję, upomina wciąż, aby wszystkie talenty ludzkie z wielokrotnością na służbę Bogu i dobru ludzi. Wreszcie wszystkich poleca miłości wszystkim” (GS 41). Wykorzystując sentencję św. Augustyna, Sobór zachęca ludzi Kościoła, aby dbali o „wzajemny szacunek, poważanie i zgodę, dopuszczając każdą uzasadnioną różnicę, by tym owocniejsza była wymiana poglądów między wszystkimi, którzy tworzą jeden Lud Boży, zarówno pastarze, jak i ogół wiernych. Silniejsze jest bowiem to, co wiernych łączy, niż to, co dzieli: niech w rzeczach koniecznych będzie jedność, w wątpliwych wolność, a we wszystkich miłość” (GS 92).

Ks. prof. Alfons Skowronek powiada, że „błogosławioną »spuścizną« Soboru jest niewątpliwie poczucie wewnętrznej wolności”<sup>67</sup>. Za tę wolność winniśmy być Kościołowi wdzięczni.

W nurcie posoborowego nauczania o wolności znajduje się Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu *Libertatis conscientia*<sup>68</sup>, wydana 22 marca 1986 roku i podpisana przez Prefekta Kongregacji Nauki Wiary kard. Josepha Ratzingera.

Na początku dokument przyznaje, iż żyjemy w czasach dążności do wolności i wyzwolenia. Kongregacja Nauki Wiary pragnie zwrócić uwagę na niewłaściwe pojmowanie wolności. „Kościół Chrystusowy podziela te dążenia, dokonując jednak ich oceny w świetle Ewangelii, która ze swej natury jest orędziem wolności i wyzwolenia. W rzeczywistości dążenia te przyjmują czasem formy, na płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej, nie zawsze zgodne z prawdą o człowieku taką, jaka ujawnia się w świetle jego stworzenia i odkupienia. Z tego powodu Kongregacja Nauki Wiary uważała za celowe zwrócenie uwagi na szkodliwe dla wiary i życia chrześcijańskiego dewiacje i ryzyko dewiacji” (LC 1). Warunkiem prawdziwej wolności w Kościele jest prawda. Kościół szanuje wolność każdego człowieka i wyklucza wszelkie formy naciśku i przymusu. „Duch Święty doprowadza Kościół i uczniów Chrystusa »do całej prawdy« (J 16, 13). On kieruje biegiem czasów i »odnawia oblicze ziemi« (Ps 104, 30). (...) Duch Święty jest źródłem odwagi, śmiałości i heroizmu, »a gdzie jest Duch Pański – tam wolność« (2 Kor 3, 17)” (LC 4). W instrukcji czytamy, że „Nowożytny ruch wyzwolenia miał przynieść człowiekowi

<sup>67</sup> A. Skowronek, *II Sobór Watykański – zapiski historyczne i teologiczne*, w: <http://prasa.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art.=1164907352&dz=&katg=1156500069> (dostęp: 17 lutego 2010).

<sup>68</sup> Tekst polski: <http://www.kns.gower.pl/stolica/conscientia.htm> (dostęp: 17 lutego 2010).

ostatecznie i przede wszystkim wolność wewnętrzną w postaci wolności myśli i wolności inicjatywy. Zamierzał wyzwolić człowieka od przesądów i od lęków pierwotnych, uznawanych za przeszkody w jego rozwoju. Stawiał sobie za cel wyposażyć go w odwagę i śmiałość w posługiwaniu się swym rozumem tak, aby nie wstrzymywał go lęk przed granicami tego, co nieznanne. Stąd, zwłaszcza w naukach historycznych i humanistycznych, powstała nowa wiedza o człowieku, zmierzająca do tego, by pomóc mu w lepszym poznaniu siebie, w tym, co dotyczy jego rozwoju osobistego lub podstawowych warunków kształtowania się społeczeństwa” (LC 9). Tymczasem człowiek zagrożony jest przez swą władzę nad przyrodą (por. LC 11); przez władzę technologiczną (por. LC 12); przez indywidualizm i kolektywizm (por. LC 13). Kościół od zawsze upominał się o wolność (por. LC 20). „Tej najgłębszej prawdy o wolności Kościół zawsze doświadczał przede wszystkim w życiu wiernych – szczególnie małych i ubogich (...). [Oni] wiedzą, że są kochani przez Boga jak wszyscy inni, a nawet bardziej niż wszyscy inni. Stąd żyją w wolności wypływającej z prawdy i miłości” (LC 21). Głoszona przez Kościół wolność ma wymiar teologiczny. „Wolność przyniesiona przez Chrystusa w Duchu Świętym przywróciła nam zdolność miłowania Boga nade wszystko, której pozbawił nas grzech, i zdolność pozostawania z Nim w jedności” (LC 53). Kościół prowadzi lud Boży „ku pełni wolności” (LC 58).

Niewątpliwie można stwierdzić, że tego rodzaju dokumenty Kongregacji Wiary (jak ta instrukcja o wolności i wyzwoleniu) są uzupełnieniem oficjalnej nauki Kościoła i służą wszechstronnemu naświetleniu aktualnej problematyki społecznej i teologicznej.

W nurcie nauczania posoborowego można także umieścić naukę Katechizmu Kościoła katolickiego<sup>69</sup> oraz Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego<sup>70</sup>. W Kompendium znajdujemy obszerną definicję wolności: „Wolność jest darem Boga; jest władzą działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie przemyślanych działań. Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi. Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolnym. Wolność osiąga swoją doskonałość, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest najwyższym Dobrem i naszym szczęściem. Wolność zakłada możliwość wyboru między dobrem a złem. Wybór zła jest nadużyciem wolności i prowadzi do niewoli grzechu” (Kompendium KKK 363).

W Katechizmie Kościoła katolickiego wolności człowieka poświęcony jest jeden artykuł (nry: 1730–1775). Łączy się ją ze szczęściem, gdy wolność ta jest odpowiedzialna i ukierunkowana na Boga. „Wolność jest w człowieku siłą wzra-

<sup>69</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. II popr., Poznań 2002.

<sup>70</sup> *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005.



stania i dojrzewania w prawdzie i dobru; osiąga ona swoją doskonałość, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym szczęściem” (KKK 1731). Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi. „Staje się źródłem pochwały lub nagany, zasługi lub winy. (...) Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolnym. Prawdziwą wolnością jest tylko wolność w służbie dobra i sprawiedliwości. Wybór nieposłuszeństwa i zła jest nadużyciem wolności i prowadzi do niewoli grzechu” (KKK 1732–1733). Zagrożeniem wolności jest grzech, zwłaszcza grzech przeciw miłości (por. KKK 1739–1740). Wolność jest łaską. „Przez działanie łaski Duch Święty wychowuje nas do wolności duchowej, by uczynić nas wolnymi współpracownikami swego dzieła w Kościele i w świecie” (KKK 1742). Katechizm trzy punkty poświęca wolności religijnej (2107–2109), precyzując prawo do niej. „Prawo do wolności religijnej nie oznacza moralnej zgody na przyłgnięcie do błędu ani rzekomego prawa do błędu, lecz naturalne prawo osoby ludzkiej do wolności cywilnej, to znaczy – w słusznym zakresie – do wolności od przymusu zewnętrznego w sprawach religijnych ze strony władzy politycznej. To prawo naturalne powinno być w taki sposób uznane w porządku prawnym społeczeństwa, by stało się prawem cywilnym” (KKK 2108).

Nauczanie katechizmowe ma wielkie znaczenie nie tylko w katolickiej doktrynie społecznej. „Tekst Katechizmu stał się częścią wszystkich opracowań teologicznych jako nieodzowny punkt odniesienia i dokument źródłowy”<sup>71</sup>.

## Zakończenie

Katolicka doktryna społeczna „ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 52). Korzysta z dorobku starożytnych filozofów; pełną garścią czerpie z Pisma Świętego; odwołuje się do pisarzy wczesnochrześcijańskich, średniowiecznych i nowożytnych; interpretuje wypowiedzi papieży, zwłaszcza Leona XIII, Piusa XI, Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI. Katolicka nauka społeczna sięga także do dokumentów soborowych i posoborowych, zwłaszcza do Katechizmu Kościoła katolickiego. Chrześcijańskie pojęcie wolności jest zagadnieniem złożonym, bo obejmuje długą historię myśli społecznej. Liczne klasyfikacje wolności świadczą o bogactwie tego pojęcia. Wielu autorów przez wieki próbowało dokonywać rekonstrukcji, reinterpretacji lub krytycznej oceny tekstów związanych z wolnością. Te wysiłki są częścią „niekończącego się nigdy filozoficznego dyskursu, dzięki któremu »wolność« jako idea, wartość, »utopijny horyzont« naszej cywilizacji, ciągle żyje w zmieniających się odsłonach kolejnych pokoleń”<sup>72</sup>.

<sup>71</sup> Z. Zimowski, *Pięć lat Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: <http://www.curenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/2-98/o-5.htm> (dostęp: 13 lutego 2009).

<sup>72</sup> Z. Bauman, *Wolność*, tłum. J. Tomarska-Bakir, Kraków 1995, s. 37.

Zwiążłą definicję wolności znajdujemy w katechizmowym skrócie: „Wolność jest możliwością działania lub nie działania, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Osiąga ona doskonałość swojego działania, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym najwyższym Dobrem” (KKK 1744). Wolność polega na braku przymusu. Ludzie na tyle są wolni, na ile mogą sami decydować o sobie. Natomiast wolność absolutna skłania się ku anarchii. Prawo do wolności przysługuje wszystkim ludziom, ponieważ broni ich przed nadużyciami innych.

Wolność jest wyrazem człowieczeństwa, stanowiącym o absolutnej wartości osoby ludzkiej. Wielkość i godność człowieka w ujęciu teologicznym polegają na tym, że jest on rozumny i wolny, stworzony na obraz i podobieństwo Boga oraz że jest przeznaczony do życia wiecznego. Kościół głosi, że personalistyczny porządek społeczny sprzyja wolności wszystkich dzięki zasadom miłości i sprawiedliwości społecznej oraz zasadzie solidarności. Wolność natomiast jest warunkiem rozwoju tak w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym<sup>73</sup>.

Żyjemy w czasach wielkich aspiracji wolnościowych. Każdy człowiek chce być wolny w sensie fizycznym i psychicznym. Kościół pragnie wychodzić na przeciw tym ludzkim aspiracjom. Zawsze bowiem podkreślał, że człowiek jest istotą ontologicznie wolną, musi zatem mieć przestrzeń wolności w ramach życia indywidualnego i społecznego. Trzeba też stwierdzić, że ludzka wolność, w swoich podstawowych wymiarach, jest rzeczywistością pozytywną, otwartą na Boga, który jest zdecydowanym jej celem. On sam ostatecznie określa tajemnicę stworzonej wolności. On jest jej definitywnym horyzontem.

<sup>73</sup> Por. T. Żeleźnik, *Wolność*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 193–194.

## Summary

### Freedom in the Catholic social doctrine

Freedom is one of the basic categories of anthropology and ontology but it is not an unambiguous concept. Many different sciences do research about freedom for example: Catholic social teaching. The Catholic social doctrine make use of academic achievement of an ancient philosophers; uses the Holy Bible; refers to many Early Christian, Middle Ages and contemporary writers; interprets some important teachings of Popes: Leon XIII; Pius X; John XXIII; Paul VI; John Paul II; Benedict XVI. It makes use of documents of Vatican II and also of documents published after Vatican II and teaching of Catholic Catechism.

Christian understanding of freedom is a very complex notion because is built upon a very long of social teaching. Various classification of concept of freedom gives attest to richness of this term. Concise definition of freedom we can find in Catholic Catechism: "Freedom is the power to act or not to act, and so to perform deliberate acts of one's own. Freedom attains perfection in its acts when directed towards God, the sovereign Good" (1744).

Freedom means lack of constraints. People are free as long as they can decide of themselves. Freedom is very important to all people and is the keystone of humanity. Freedom is given us as a gift and responsibility. The right of freedom belongs to all people because it defends them against some abuses of others.

The Catholic Church teaches that good social order fosters freedom of all people through: love, social justice and solidarity. Freedom is a condition of development of man and humanity. Social doctrine of the Church teaches us that every person is created by God, is a free being and has to find fulfillment in individual, family, religious and social life.

**Waldemar Wesoły SVD** – dr hab., prof. UWM w Olsztynie. Zajmuje się teologią pastoralną, katolicką nauką społeczną i socjologią. Mieszka w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie.